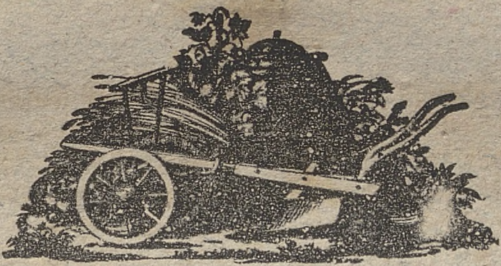
Rok IIgi. Nr. 27.

Szkółka  niedzielna

Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

LESZNO. W Niedzielę czwartą po zielonych świątkach, dnia 1. Lipca 1838.

RELIGIA.

Żywot Świętego Szymona Piotra, Apostoła, pierwszego Namiestnika Iezusa Chrystusa na ziemi.

Szymon, rodem z miasta Betsaidy, w Galilei, trudnił się rybołóstwem; a ożeniwszy się w Kafarnaum, tamże zamieszkał. Święty Ian, Ewangelista, w ten sposób nam opisuie poznanie się iego z Chrystusem: „A poyrzawszy Ian Chrzciciel na Iezusa idącego, rzekł: oto baranek boży! I usłyszeli go dway uczniowie mówiącego, i szli za Iezusem. A obróciwszy się Iezus i uyrzawszy ich za sobą idących, rzekł im: czego szukacie? którzy mu rzekli: Rabbi, (co zowią, wyłożywszy, nauczyciela) gdzie mieszkasz? rzekł im: póydźcie a oglądaycie. Przyszli, widzieli, gdzie mieszka, i zostali przy nim onego dnia. A był Andrzéy, brat Szymona Piotra, ieden ze dwu, którzy słyszeli byli od Iana, a szli byli za nim. Ten pierwszy znalazł Szymona, brata swego, i rzekł mu: znaleźliśmy Messyasza (co iest, wyłożywszy, Chrystus), i przywiódł go do Iezusa. A weyrzawszy nań Iezus, rzekł: tyś iest Szymon, syn Iona; ty będziesz zwan Kefas, (co się wykłada: Petrus, Piotr, Opoka)." Odmieniaiąc Pan Iezus imię Szymonowi, musiał mieć w tém coś na celu. Co zaś za cel miał w tém Zbawiciel, to nam Święty Mateusz w swoiéy Ewangelii tak opowiada: „A przyszedł Iezus w strony Cezarei Filipowéy, i pytał uczniów swoich, mówiąc: czém mienią być ludzie syna człowieczego? A oni rzekli: ied ni Ianem Chrzcicielem drudzy Eliaszem, a insi Ieremiaszem, albo iednym z Proroków. Rzekł im Iezus: a wy kim mię być powiadacie? Odpowiadaiąc Szymon Piotr, rzekł: Tyś iest Chrystus, Syn Boga żywego. A odpowiadaiąc Iezus, rzekł mu: błogosławiony iesteś Szymonie, synu Iona, bo ciało i krew nie obiawiła tobie, ale oyciec móy, który iest w niebiesiech. A ia tobie powiadam: iżeś ty iest opoka, a na téy opoce zbuduię kościół móy, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie." Z tych słów pokazuie się widocznie, dla czego Zbawiciel nadał Szymonowi nazwisko Piotr Opoka. Oto go obiera za swego Namiestnika na ziemi, za głowę kościoła, który pod iego zarządem tak mocno stać będzie, iak dom na skale wybudowany; dla tego nadał mu nazwisko

Piotra Opoki, a późniéy obiecał mu dać moc zarządzania tym kościołem, to iest swoimi wyznawcami, mówiąc: dam ci klucze królestwa niebieskiego, którą też krótko przed swoiém w niebo wstąpieniem zlał na niego. O tém Ian Święty, Ewangelista, tak pisze: „Gdy tedy obiad odprawili, rzekł Szymonowi Piotrowi Iezus: Szymonie Ionów, miłuiesz mnie więcéy, aniżeli ci? (rozumie się drudzy Apostołowie) Rzekł mu: tak Panie, Ty wiesz, że Cię miłuię. Rzekł mu: paś baranki moie! Rzekł mu powtóre: Szymonie Ionów, miłuiesz mnie? Rzekł mu: tak Panie, Ty wiesz, że Cię miłuię. Rzekł mu: paś baranki moie! Rzecze mu potrzecie: Szymonie Ionów, miłuiesz mnie? Zasmucił się Piotr, że mu trzeci raz rzekł: miłuiesz mnie. I rzekł mu: Panie, Ty wszystko wiesz; Ty wiesz, że Cię miłuię. Rzekł mu: paś baranki moie!" Przez te słowa oddaie Zbawiciel naywyższy urząd Piotrowi, iako głowie widzialnéy kościoła na ziemi nad swoią trzodą, to iest tak nad innymi apostołami, biskupami i niższego rzędu kapłanami, iako też nad całym ludem chrześciańskim. Wszyscy więc Chrześcianie, tak duchowni, iako i świeccy, Piotra Świętego za głowę kościoła uznawać, iego zarządom ulegać, iego nauki i napominania słuchać powinni, co się tyczy wiary, obyczaiów i karności kościelnéy. A kto tego nie czyni, ten się odrywa od kościoła, ten iest odszczepieńcem. Ten urząd tak wielki, nie sam tylko Szymon Piotr miał sprawować, ale wszyscy prawi iego zastępcy, biskupi Rzymu, bo ten urząd ma trwać aż do skończenia świata, a do tego też czasu koniecznie dla iedności i nieskazitelności wiary, widzialna głowa kościoła iest potrzebna. Te więc słowa, które Iezus wyrzekł do Piotra, stósuią się do każdego następcy Piotra, do każdego Papieża, Oyca Świętego. Każdy Papież ma tę moc, tę władzę; każdego więc wysłuchać na sumienie iesteśmy obowiązani; ten sam urząd piastuie dzisiay Grzegórz szesnasty; on iest dzisiay Piotrem, Opoką, głową kościoła, widzialnym Namiestnikiem Iezusa Chrystusa na ziemi; on iest stróżem naszego kościoła, naszéy wiary; iemu Chrystus przykazał paść baranki, paść owce swoie. Tę godność, ten naywyższy urząd sprawował Szymon Piotr, i wszyscy Apostołowie, wraz z wiernym ludem, przyznawali mu ią. Bo iak nam Pismo święte powiada w opisaniu tego, co działali Apostołowie po Wniebowstąpieniu Pańskiém, zawsze Piotr Święty występował na czele Apostołów i ludu, na czele całego kościoła, i wyliczaiąc Ewangelistowie imiona Apostołów, zawsze Szymona Piotra na pierwszém stanowią mieyscu, lubo go Chrystus nie naypierwszego obrał na apostolstwo. Co się tyczy głównieyszych ieszcze wydarzeń w życiu Świętego Piotra, to nam Pismo święte te nadto wspomina: Szymon Piotr był świadkiem owego cudownego przemienienia się Chrystusa na górze Tabor, gdzie twarz Iego boska iaśniała iak słońce, a szaty iak śnieg. Piotrowi nayprzód umywał Pan Iezus nogi po ostatniéy wieczerzy, i Piotra wraz z Iakóbem i Ianem wziął z sobą na górę oliwną, gdzie się gorąco modlił do Oyca Przedwiecznego, krótko przed swoiém poymaniem. Gdy Chrystusa na owéy górze Iudasz Iskariot wydał w ręce zaciętych nieprzyiaciół, Piotr za wielką uniesiony gorliwością, uciął ucho słudze arcykapłana, Malchusowi, co mu Zbawiciel zganił. Za skrępowanym Mistrzem swoim szedł

Szymon Piotr aż do mieszkania arcykapłana Kaifasza, gdzie go się, niestety! po trzy razy zaparł. Ale uznawszy błąd swóy wielki, gorzkiemi zalał się łzami, i zaczął zaraz ostro zań pokutować. Według świadectwa Świętego Pawła, Apostoła, nayprzód Piotrowi pokazał się Zbawiciel po swoiém zmartwychwstaniu, a potém drugim dopiero Apostołom. Po wniebowstąpieniu Pańskiém, Piotr Święty zaiął się, iako głowa kościoła, obraniem na mieysce zdraycy Iudasza na apostolstwo, Świętego Macieia; a poszcząc i modląc się, gotował się z innymi na przyięcie Ducha Świętego. Kiedy zaś w dzień Zielonych Świątek, Apostołowie odebrali Ducha Świętego i różnemi ięzykami mówić zaczęli, a Żydzi mieli ich za piianych, wystąpił Piotr Święty, iako obrońca współapostołów, przed zgromadzony lud, opowiadał Iezusa Chrystusa zmartwychwstałego z naywiększą odwagą i gorliwością, i tém pierwszém swoiem kazaniem, trzy tysiące ludzi nawrócił do Chrystusa. W kilka dni potém w imię Iezusa Chrystusa nazareńskiego, uzdrowił w przysionku kościoła ierozolimskiego chromego człowieka od urodzenia. Na iedno słowo Piotra Świętego, padł nagłą śmiercią Ananiasz i żona iego Zofiia, ponieważ skłamali Duchowi Świętemu, mówiąc, że wszystkie pieniądze za sprzedaną rolę składaią u nóg Piotra na dobro wiernych, do czego ich nikt nie przymuszał, a oni iednak część z tych pieniędzy ukryli. Naywyższa rada żydowska w Ierozolimie, obawiaiąc się, aby Piotr i inni Apostołowie całego ludu nie nawrócili do Iezusa, uwięzili ich, ale Bóg wybawił ich z więzienia przez Anioła, nakazuiąc im opowiadać słowa żywota. Późniéy, Piotr i drudzy Apostołowie, od przełożonych żydowskich srodze biczowanymi zostali za to, że opowiadali Ewangelią. Znieśli oni cierpliwie i ochotnie chłosty dla Chrystusa, ale więcéy słuchaiąc Boga, iak ludzi, nie przestawali opowiadać nauki Zbawiciela; a gdy Filip, Diakon, nawrócił mieszkańców Samaryi do wiary, Święty Piotr z Ianem udali się do nich i udzielili im Sakrament bierzmowania. Niedługo potém uzdrowił Piotr w Lydzie powietrzem ruszonego, nazwiskiem Eneasza, a w Ioppie wskrzesił zmarłą niewiastę, Tabilę. Tu bawiąc, odebrał zlecenie od Boga, aby nietylko Żydom, ale i Poganom, opowiadał Ewangelią. Posłuszny był wezwaniu boskiemu Piotr Święty, i pierwszym, którego z Pogan nawrócił, był rotmistrz Korneliusz. Tak opowiadaiąc Ewangelią Piotr pogranicznym narodom, zaszedł aż do miasta Antyochii, gdzie, wielu do Chrystusa nawrócił i tam stolicę biskupią założył. Późniéy iednak następcę po sobie zostawiwszy, udał się do Rzymu w czterdziestym drugim roku po narodzeniu Chrystusa, aby w tém mieście, stołecznem całego prawie świata ówczesnego, rozeznał światło Ewangelii. Zabawiwszy tu dwa lata, poszedł do Ieruzalem na święta wielkanocne; ale król Heród Agryppa, zamordowawszy Ś. Iakuba Apostoła, uwięził i Piotra, i byłby z nim podobnie postąpił sobie, dla przypodobania się Żydom, gdyby go Anioł cudownie nie był znowu z więzienia uwolnił. Powrócił tedy Piotr Święty do Rzymu, za panowania cesarza Klaudyusza. W tém mieście iuż wówczas nie mało Żydów mieszkało, którzy zaczęli prześladować Chrześcian. Cesarz więc wypędził ich z miasta, iako niepokóy czyniących, co i Chrześcian spotkało, bo ich miano za sektę żydowską.

Opuścił więc i Piotr Święty to miasto; ale gdy w pare lat otrzymali Żydzi wolność mieszkania znowu w Rzymie, wrócili do miasta tego i Chrześcianie z Ś. Piotrem, który tu iuż aż do śmierci swoiéy iako Biskup rzymski i głowa całego kościoła przemieszkiwał. Gdy w roku sześćdziesiątym szóstym po Chrystusie, Nero cesarz zaczął prześladować Chrześcian, Piotr Święty, wraz z Apostołem Pawłem, dostał się do więzienia, z którego wyprowadzony, na krzyżu głową na dół zamordowany został. Posiadamy w Pismie świętém dwa listy Szymona Piotra, z których w pierwszym zachęca Chrześcian w ogólności do pobożnego życia, i podaie przełożonym przepisy, iak maią czuwać nad powierzoną sobie trzodą; w drugim zaś liście napomina Apostoł Święty do wiernego trzymania się czystéy nauki Ewangielii i do strzeżenia się błędów. Opuścił Szymon Piotr wszystko, a poszedł za Chrystusem. My więc za iego przykładem nie przywięzuymy się do rzeczy doczesnych niewolniczo, ale całém sercem i wszystkiemi siłami trzymaymy się Iezusa Chrystusa i Iego nauki, iaką nam przez kościół nasz święty katolicki podaie, którego głową widzialną iest Oyciec Święty.

GOSPODARSTWO.

Lnianka, roślina oleyna.

(Z Kalend. róln. gospod.)

Lnianka zasługuie na naywiększą uwagę rólników, posiadaiących grunta zasłabe pod inne rośliny oleyne; albowiem susza mało iéy szkodzi, owady iéy nie niszczą, a przytém znaczny plon wydaie. Z morga polskiego wydaie sześć korcy, a w razie dobrego urodzaiu, i dziewięć. Słomę, plewy i łupiny téy rośliny, wszystkie gatunki zwierząt domowych chętnie pożywaią, i iak się zdaie, iest im bardzo zdrową. Wprawdzie, bydło rogate niechętnie od razu spożywa makuchy lnianowe, a mianowicie, gdy poprzednio lniane dostawało; ale powoli nawyka do nich, a tém prędzéy, gdy w początku dodaie się do nich nieco lnianych, lub rzepiowych. Roślina ta u nas rośnie dziko; a co szczególnieysza, znayduie się zawsze pomiędzy lnem, nawet tam, gdzie nigdy hodowaną nie była, gdzie nasienie lniane naydokładniéy się oczyszcza, i pewnym być można, iż ziarnka lnianki w nim się nie znayduią; a nawet się zdarza, iż podczas pewnéy pory czasu, bierze ona górę nad lnem, i zupełnie go przytłumia. Wszakże i ta okoliczność przemawia za hodowaniem téy rośliny, wskazuiąc, iak bardzo klimat nasz iéy służy. — W książkach tak lniankę opisuią: „Lnianka ma korzeń roczny; pręt kosmaty, pospolicie nad łokieć wyższy; liście strzałkowe, zaostrzone; kwiat żółty; kwitnie od Maia do Lipca, według tego, kiedy i w iakim czasie iest zasiana. Strączek przewrotno-iaiowaty, ma szypułkę, i iest wieloziarnowy. Ziarno iaiowo-okrągłe i brózdowane. Rośnie między zbożem, a osobliwie między lnem. W niektórych kraiach zasiewa się umyślnie, co wiosna, dla nasienia, z którego oléy obfity, i, skoro świeży, przyiemny, W Niemczech, nietylko do lekarstw, do palenia, ale i do potraw go używaią.“ Lnianka zaprzestaie na ziemi lekkiéy, byle żyznéy i dobréy, podobnie iak pod len uprawionéy. W gruncie, na rzepik letni zasłabym, wyda ona plon znaczny. Iednakowo im ziemia mocnieysza, tém też plon obfitszy.

(Dokończenie w następuiącym numerze.)